Język polski da się lubić

Język komentatorów sportowych

Jest to odmiana języka środowiskowego, stosowanego przez dziennikarzy sportowych, sprawozdawców i komentatorów, posługujących się językiem mówionym w czasie bezpośredniej relacji (telewizyjnej lub radiowej) z zawodów sportowych.

Ponieważ dziennikarze komentują wydarzenia „na gorąco" (obserwują zawody i mówią jednocześnie), często pod wpływem emocji, w szybkim tempie, a ponadto chcą widzom i słuchaczom przekazać jak najwięcej informacji w krótkim czasie, w ich wypowiedziach pojawia się wiele usterek, błędów i niezręczności językowych. Zdarzają się nawet najlepszym:

„Wszystko w rękach konia." (Jan Ciszewski)

„Ryszard Szurkowski to cudowne dziecko dwóch pedałów." (Bohdan Tomaszewski)

„Jadą. Cały peleton, kierownica koło kierownicy, pedał koło pedała." (Bohdan Tomaszewski)

„Puścił Bąka lewą stroną." (Dariusz Szpakowski)

„Włodek Smolarek krąży jak elektron koło jądra Zbyszka Bońka." (Dariusz Szpakowski)

„Brak wyczucia percepcji prawej nogi." (Jan Tomaszewski)

Cechy języka sprawozdawców sportowych:

- pretensjonalne metafory i porównania, (*Australijka ucieka jak drapieżna barakuda gdzieś tam wokół rafy koralowej);*

- błędna frazeologia (*Ten zawodnik to stary wyjadacz parkietów. Dobre okazje można policzyć na palcu.);*

- sformułowania nielogiczne (*Sytuacja zmieniła się diametralnie o 360 stopni.);*

- nadmiar zapożyczeń (*golkiper, ofsajd, korner*);

- wyrazy żargonowe (*timing, liftować, hill size, termika na skoczni*);

- kolokwializmy (*Wybił piłkę na tzw. pałę.);*

- natrętne peryfrazy (*białe szaleństwo, snajper, podopieczni trenera X*);

- emocjonalność (*Genialnie! Po prostu genialnie! Ajajaj!)*

- błędy stylistyczne i składniowe (*Piłkarz polewa sobie wodę głową; Zawodniczka nawiązała łączność z koniem.).*

Wiele wypowiedzi komentatorów sportowych ma charakter komiczny lub groteskowy. Oto (nieliczne) przykłady :

„Gol jest wtedy, kiedy piłka całym swoim obwodem przekroczy odległość równą obwodowi piłki."
„W sensie mentalnym trzeba gryźć parkiet, bo inaczej z nimi nie wygramy."
„Jak oni muszą się męczyć w tym basenie! Jaka ta woda mokra!"
„Piłka ręczna w wykonaniu kobiet to gra pełna momentów, o jakich nie śniło się filozofom."
„Nie chciał narażać achillesów, więc strzelił gorzej."
„I znowu niecelne trafienie."
„Trzeba być niewidomym z niewidomym psem przewodnikiem, żeby nie zauważyć, że piłka o 70 cm przekroczyła linię bramkową."
„Tyle o rozgrywkach ligowych na parkietach i wykładzinach.|
„Jęk zawodu na trybunach, zupełnie jakby torreador nie trafił w byka."
„Ciężko podać dokładnie w tym tumulcie nóg."
„Ten zawodnik jest dzisiaj wolny jak keczup."
„Trzeba wybrać: uroda albo sztanga. Zawodniczka wybrała tę druga możliwość."
„Manualne właściwości nogi."
„To nie był błąd - to był wielbłąd."

Nr 5/2018

Publikacja powstała w ramach szkolnego Tygodnia Kultury Języka Polskiego

luty 2018

(oprac. mgr Agata Marszał)

„Człowiek uczy się do końca życia. Ja dopiero po wielu latach pracy z mikrofonem zrozumiałem, że najważniejsza w tym zawodzie jest cisza. Nadmiar słów może zgubić najlepszego komentatora, a gadulstwo to rzecz nieznośna.."
Bohdan Tomaszewski
"

W tym numerze:

Tabu językowe 2
Czy wiesz, że...? 2
Ćwicz dykcję 2
Frazeologizmy 3
Idiomy 3
„Każdy orze jak noże" 3
Po godzinach 6

„I tak jak wszyscy komentatorzy, przepraszam za wszystkie błędy, jakie popełniłem, ale taka jest piłka." (Jan Tomaszewski)

Tabu językowe

Wg definicji słownikowej *tabu* to:

1. «wg wierzeń ludów pierwotnych: zakaz stykania się z pewnymi przedmiotami, osobami, zwierzętami lub dokonywania pewnych czynności, którego naruszenie miało powodować karę sił nadnaturalnych; też: przedmiot, osoba, zwierzę itp. objęte tym zakazem»
2. «nietykalna świętość»
3. «to, o czym się nie mówi lub co jest zakazane»

(www.sjp.pwn.pl)

Tabu językowe to zasada znana w wielu kulturach pierwotnych, niepozwalająca na wypowiadanie imion potężnych mocy, Boga, złych duchów, groźnych zwierząt, których przywołanie za pośrednictwem imienia (nazwy) mogłoby być niebezpieczne.

We współczesnym języku tabu polega na pomijaniu niektórych słów, zwrotów, wyrażeń, niepożądanych, np. ze względu na dobre wychowanie, skromność, przyzwoitość, wstyd.

Tabu językowemu podlegają np. wyrażenia odnoszące się do śmierci, starości, ciężkich chorób, a także fizjologii człowieka, stosunków seksualnych, spraw płci, których użycie wydałoby się niestosowne, nieobyczajne.

By móc rozmawiać na tematy objęte tabu, stosuje się **eufemizmy**, które mają na celu złagodzenie niebezpiecznej, przykrej czy nieprzyzwoitej treści, i są akceptowane społecznie.

Wśród eufemizmów możemy wyróżnić:

- elipsy (*A niech cię!*),

- peryfrazy , np.:

pójść na stronę zamiast: *pójść do łazienki*;

ustronne miejsce zamiast: *ubikacja*

jesień życia, *trzeci wiek* zamiast: *starość*

mieć żółte papiery zamiast: *być chorym psychicznie*

te dni, *kobieca przypadłość* zamiast: *miesiączka*

najstraszliwsza choroba XX w. zamiast: *rak*),

- synonimy *(śmierć – kostucha, umarł – odszedł*).

Można powiedzieć, że tabu językowe to forma autocenzury. Złamanie tabu łączy się z różnymi reakcjami otoczenia. W zależności od okoliczności mogą to być: zażenowanie, zdziwienie, śmiech, oburzenie, obraza itp.

Czy wiesz, że…?

Program III Polskiego Radia, prowadzi od 1992 roku plebiscyt **„SREBRNE USTA”**, w którym słuchacze wybierają najciekawsze wypowiedzi polskich polityków.

Oto niektóre nagrodzone cytaty:

„Nie chcem być prezydentem, ale muszem.” (Lech Wałęsa, 1. miejsce 1992r.)

„Kochani, kocham was.” (Jerzy Owsiak, 1. miejsce 1993r.)

„Prawdziwych mężczyzn poznaje się nie po tym, jak zaczynają, ale jak kończą.” (Leszek Miller, 2. miejsce 1995r.)

„Żadne krzyki, płacze nas nie przekonają, że białe jest białe, a czarne jest czarne – przepraszam bardzo: że białe jest czarne, a czarne jest białe. Przepraszam bardzo. (Jarosław Kaczyński, 2. miejsce 2006r.)

„Sorry, taki mamy klimat.” (Elżbieta Bieńkowska, 1. miejsce 2014r.)

„Oni zrobią wszystko, żeby w pewnym momencie zmienić godło Polski z orła na pelikana, który łyknie wszystko.” (Paweł Kukiz, 3. miejsce 2015)

Ćwicz dykcję—łamańce językowe

Kurkiem kranu kręci kruk, kroplą tranu brudząc bruk, a przy kranie, robiąc pranie, królik gra na fortepianie.

Turlał goryl po Urlach kolorowe korale, rudy góral kartofle tarł na tarce wytrwale, gdy spotkali się w Urlach góral tarł, goryl turlał, chociaż sensu nie było w tym wcale.

Trzódka piegży drży na wietrze, chrzęszczą w zbożu skrzydła chrząszczy, wrzeszczy w deszczu cietrzew w swetrze, drepcząc w kółko pośród gąszczy.

W trzęsawisku trzeszczą trzciny, trzmiel trze w Trzciance trzy trzmieliny, a trzy byczki znad Trzebyczki z trzaskiem trzepią trzy trzewiczki.

Frazeologizmy

Frazeologizm, związek frazeologiczny – związek wyrazowy mający utarte, przenośne znaczenie.

Skąd wzięły się frazeologizmy?

- z mitologii, np. *puszka Pandory, koń trojański,*
- z Biblii, np. *strój Adama, hiobowe wieści*,
- z historii, np. *kości zostały rzucone*,
- z literatury, np. *dantejskie sceny, walczyć z wiatrakami,*
- z życia codziennego, np. *leżeć plackiem, kopnąć w kalendarz.*

Ze względu na stopień zespolenia związku frazeologizmy dzielimy na związki frazeologiczne:

- stałe – utarte, utrwalone zwyczajem językowym połączenia wyrazowe, których nie możemy modyfikować; są to głównie idiomy, aforyzmy, porzekadła, np.: *kłamać jak z nut, konik polny, ugryźć się w język, rzucić okiem;*

- łączliwe – połączenia wyrazowe, w których dopuszczalna jest wymiana jednego lub kilku elementów w obrębie grupy wyrazów, np. *wziąć się w garść / w karby*, ale nie: *wziąć się w rękę; gniady rumak, gniada klacz,* ale nie: *gniada krowa;*

Biorąc pod uwagę charakter gramatyczny wyrazów wchodzących w skład związku możemy wyróżnić:

- zwroty – członem podstawowym jest czasownik, np. *spać jak suseł;*

- wyrażenia – ośrodkiem takiego związku jest rzeczownik, przymiotnik, imiesłów przymiotnikowy, np. *czarna rozpacz, głupi jak but z lewej nogi;*

- frazy – związek frazeologiczny mający formę zdania, np. *Bez pracy nie ma kołaczy. Kropla drąży skałę.*

Idiomy

Idiom to charakterystyczny dla danego języka związek wyrazowy, mający przenośne znaczenie, nie dający się dosłownie przetłumaczyć na inny język; wyrażenie właściwe tylko danemu językowi.

Przykłady polskich idiomów:

- *piąte koło u wozu* – osoba lub rzecz zawadzająca,
- *urwanie głowy* – bezładny pośpiech,
- *flaki z olejem* – coś wyjątkowo nudnego,
- *włosy stają dęba* – być bardzo przestraszonym,
- *krokodyle łzy* – nieszczery, udawany płacz, fałszywe ubolewanie,
- *puścić komuś coś płazem* – wybaczyć coś komuś,
- *wisieć na telefonie* – rozmawiać długo (często) przez telefon

„Każdy orze jak noże…"

Przekręcanie utartych związków frazeologicznych może prowadzić do nieporozumień lub ma komiczny efekt. Korzystają z tego twórcy kabaretowi. Np.:

* Grubymi gwoździmi zbite.
* Nieszczęścia chodzą stadami.
* Wepchnąć się między bułkę a zakąskę.
* Jest między nami jakaś fizyka.
* Co będziemy drzeć koce.
* Będę cicho jak miś pod miotłą
* Cała moja robota jak psem o budę!
* Czasami mam ochotę na słonia z kopytami.
* Każda potwora znajdzie swojego sponsora.
* Wyrzucić na zbity mróz!
* Święta, święta i... po ptokach.
* Jak dasz ludziom palec, oni wejdą ci na głowę.
* Marzysz o tych niebieskich Michałach!

(Autorka: Violetta Kubasińska z serialu „Brzydula".)

PO GODZINACH...

7 RZECZY, O KTÓRYCH UCZNIOWIE MÓWIĄ W SZKOLE NAJCZĘŚCIEJ:

1.KTÓRA GODZINA?
2.SPAĆ.
3.NIE OGARNIAM.
4.ZIMNO.
5.JESTEM GŁODNY/-NA.
6.CHCĘ DO DOMU.
7.ILE ZOSTAŁO DO DZWONKA?